



Czy na pewno dokładnie rozumiesz, co podpisujesz? Nie wszystkie zapisy w umowach są tak proste, na jakie wyglądają

data aktualizacji: 2020.08.29



Kontrakty biznesowe, świadczenie rozmaitych usług, pełnomocnictwa, wszelkiego rodzaju zobowiązania - to tylko niektóre typy dokumentów wywołujących trwałe skutki prawne. Czasami od negocjacji do uzgodnienia wszystkich warunków mija tylko chwila, ale pod żadnym pozorem nie należy traktować złożenia podpisów jako mało istotnej formalności. Wielokrotnie powtarzano już, aby skrupulatnie czytać umowy przed pozostawieniem sygnatury. Tylko że z samego czytania niewiele wynika, trzeba bowiem zdawać sobie sprawę ze wszystkich następstw, jakie niosą ze sobą poszczególne klauzule.

Uważne czytanie umowy to czasami za mało. Tylko specjalista dokładnie rozpozna przyszłe konsekwencje

Regularnie zdarza się tak, że rozmowy z usługodawcą albo przyszłym partnerem biznesowym przebiegają gładko i szybko, a finalny dokument ma mnóstwo warunków, paragrafów i odniesień. Bez fachowej wiedzy ciężko się zorientować, jakie furtki otwierają poszczególne sformułowania. **Język prawniczy diametralnie różni się od języka potocznego**, a pozornie podobne zapisy mogą wywoływać zupełnie inne skutki prawne od spodziewanych. Zapewne wielokrotnie zdarzyło się

każdemu usłyszeć, że jakiś paragraf jest „standardowy w tego typu umowach” i nie należy przywiązywać do niego większej wagi. Gdyby jednak faktycznie był niezbyt ważny, to raczej nie znalazłby się w tym dokumencie. Jak mówią eksperci z Kancelarii Rafał Ptak i Wspólnicy, **każda strona stara się maksymalnie zabezpieczyć własne interesy**. Ślepe zaufanie w szczerą intencję pozostałych osób czy instytucji nie zawsze kończy się szczęśliwie. Media regularnie podają do wiadomości kolejne przykłady, w których pokrzywdzeni de facto dobrowolnie zgodzili się na wyjątkowo niekorzystne warunki.

Lepiej sprawdzić kilka razy, a największą pewność daje opiniowanie umów przez kompetentnych prawników

Uzgodnienie takiego brzmienia wszystkich klauzul, które będzie satysfakcjonujące i zarazem bezpieczne dla wszystkich, to prawdziwa sztuka. **Doprowadzenie do optymalnego kompromisu** wymaga jednak żmudnej pracy: najpierw trzeba poczynić konkretne ustalenia, a potem „przełożyć je na papier” w odpowiedniej formie. Takiej, która nie pozostawi żadnych wątpliwości odnośnie praw i obowiązków podpisujących umowę stron. Pośpiech jest mało skutecznym doradcą, zdecydowanie rozsądniejszym wyjściem jest poproszenie o pomoc renomowanego prawnika, który **wskaże potencjalne pułapki** i w razie potrzeby sporządzi nową, korzystniejszą wersję dokumentu. Na stronie <https://www.i-kancelaria.pl/> można przeczytać, jak dokładnie wygląda proces opiniowania umów. Aby podjąć odpowiedzialną i świadomą decyzję o podpisaniu dokumentu, trzeba poznać absolutnie wszystkie jego zalety oraz wady.

Artykuł sponsorowany.

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/62070-czy-na-pewno-dokladnie-rozumiesz-co-podpisujesz-nie-wszystkie-zapisy-w-umowach-sa-tak-proste-na-jakie-wygladaja>